Rok IV. Nr 165 (949)
ŁÓDŹ
ŚRODA
16
czerwca 1948 r.
Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

KURIER
Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

NOWE OSIEDLE ROBOTNICZE

Poznań zakończył pierwszy etap odbudowy. Obecnie przystąpiono do wznoszenia nowych budynków szkolnych, mieszkalnych i przemysłowych.

Na zdjęciu budowa bloków mieszkalnych dla pracowników fabryki Cegielskiego.

Nowy rząd w Czechosłowacji

Prez. Gottwald zatwierdził skład gabinetu

PRAGA, (PAP).— Prezydent Klement Gottwald zatwierdził skład nowego gabinetu czechosłowackiego, **powierzając funkcje premiera przewodniczącemu rady związków zawodowych, b. wicepremisrowi Antoninowi Zapotocky'emu.**

Lista członków nowego gabinetu różni się jedynie nieznacznie od składu rządu, sformowanego w lutym r.b. przez Klementa Gottwalda.

Zdenek Fierlinger, przewodniczący partii socjal - demokratycznej i minister przemysłu w poprzednim rządzie został wicepremierem. Tekę wicepremiera otrzymał również dr. Jan Sevcik, b. podsekretarz stanu w ministerstwie obrony. Vilem Siroky zatrzymał stanowisko wicepremiera.

W miejsce Fierlingera ministrem przemysłu został Augustin Kliment, wybitny działacz związkowy.

W skład nowego rządu nie wszedł wicepremier Bohumil Lauszman.

Podano urzędowo do wiadomości, że następne posiedzenie parlamentu czechosłowackiego odbędzie się w czwartek dnia 17 b.m. Na posiedzeniu tym przedstawi się izbie nowy rząd, a premier Zapotocky wygłosi expose programowe.

BENESZ GRATULUJE.

PRAGA, (PAP). — Dr. Edward Benesz przesłał nowemu prezydentowi Republiki Czechosłowackiej Gottwaldowi pismo odręczne następującej treści:

„Panie Prezydencie, spotkał Pana wysoki zaszczyt obrania na stanowisko pierwszego urzędnika naszej drogiej republiki. Zechce pan przyjąć z tej okazji moje powinszowania i serdeczne pozdrowienia".

W odpowiedzi prez. Gottwalda na list dr. Benesza czytamy:

„Panie Prezydencie, Pańskie pozdrowienia i powinszowania z okazji mego wyboru sprawiły mi wyjątkową przyjemność. Raczy Pan przyjąć moje szczere podziękowania i od wzajemnienie dobrych życzeń".

ZAPOTOCKY O PLANACH RZĄDU.

LONDYN, (PAP). — W wywiadzie, udzielonym agencji Reutera, premier Czechosłowacji Zapotocky przedstawił zasady, na jakich oprze swą działalność nowy rząd czechosłowacki.

Premier wyraził na wstępie wiarę w twórcze siły narodu i szczęśliwą przyszłość Czechosłowacji. Jesteśmy małym narodem — oświadczył Zapotocky — tym niemniej jednak potrafiliśmy zachować naszą indywidualność. Byliśmy małą wyspką słowiańską w morzu niemieckim, a przecież zdołaliśmy rozwinąć nasz przemysł i nasze rolnictwo lepiej niż kraje, które nas ujarzmiły.

W dalszym ciągu wywiadu, Zapotocky, na pytanie korespondenta odpowiedział, że w ramach ustroju demokracji ludowej jest miejsce również dla partii niekomunistycznych. Rzecz oczywista jednak partia komunistyczna, jako najsilniejsza, powołana jest do odegrania największej roli, uznawanej przez cały naród.

Premier Zapotocky podkreślił na wstępie, iż rząd nie zamierza zlikwidować całkowicie przedsiębiorstw prywatnych. Usuwamy jedynie — powiedział on — prywatne przedsiębiorstwa kapitalistyczne, natomiast jesteśmy zdania, że prywatne rzemiosło i handel są nieodzownym uzupełnieniem naszej wielkiej produkcji upaństwowionej.

Nawiązując do stosunków, łączących Czechosłowację z zachodem, premier Zapotocky stwierdził, że Czechosłowacja brać będzie w dalszym ciągu z zachodu wszystko, co jest dobre, korzystne i postępowe, natomiast odrzuci wszystko, co jest reakcyjne, kapitalistyczne i imperialistyczne i co mogłoby zagrażać jej pokojowemu rozwojowi.

Przechodząc do omówienia perspektyw polepszenia sytuacji gospodarczej Czechosłowacji i podniesienia stopy życiowej jej mieszkańców, premier podkreślił, że będzie to zależało wyłącznie od zwiększenia wydajności rolnictwa i przemysłu, dlatego też wysiłki rządu będą szły przede wszystkim w tym kierunku.

HOŁD DLA MASARYKA.

PRAGA, (PAP). — We wtorek rano nowy prezydent Czechosłowacji Klement Gottwald udał się do Lany, gdzie złożył hołd pamięci pierwszego prezydenta Republiki T. G. Massaryka.

Komendanci Berlina konferują

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że komendanci zachodnich sektorów Berlina odbyli w poniedziałek wieczorem dłuższą konferencję ze swymi doradcami finansowymi.

Jak przypuszczają, przedmiotem narad była sprawa objęcia zachodnich sektorów Berlina reformą walutową.

Panika w Bizonii

FRANKFURT (SAP). — Fala paniki walutowej ogarnęła zachodnie Niemcy.

Tysiące ludzi, w obawie przed utratą wartości pieniądza z powodu reformy walutowej, stara się na gwałt kupować towary.

Inni odmawiają transakcji sprzedaży, odkładając je aż do wyjaśnienia sytuacji.

Panika powstała w związku z konferencją pomiędzy dowódcami zachodnich stref okupacyjnych we Frankfurcie, w sprawie wprowadzenia reformy walutowej.

Manuilskij przewodniczącym ONZ

NOWY JORK, — PAP). — W dniu wczorajszym przybył do Nowego Jorku Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy Manuilski. Będzie on od lipca b.r. kolejnym przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa.

Aresztowania w Grecji

PARYŻ, (PAP). — Agencja AFP donosi, że na przedmieściu Aten aresztowano w nocy z poniedziałku na wtorek Vasiliosa Markezin, członka Komitetu Centralnego greckiej partii komunistycznej.

Markezin ma stanąć przed sądem wojennym pod zarzutem pomagania partyzantom na Peloponezie.

Ciche porozumienie

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office przyznał na konferencji prasowej, że po długich pertraktacjach doszło do „cichego porozumienia" między Wielką Brytanią, a Stanami Zjednoczonymi w sprawie Bliskiego Wschodu. Oba kraje będą się nawzajem informować o swych planach.

Oba kraje mają swe interesy na Bliskim Wschodzie.

Wyjazd francuskiego ministra po instrukcje do Anglii

LONDYN (PAP) Sekretarz generalny francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Jean Chauvel przybył we worek do Londynu dla ustalenia „ścisłej interpretacji pewnych punktów zaleceń, uchwalonych przez londyńską konferencję 6 państw w sprawie Niemiec".

Chauvel odbył konferencję z Ministrem Spraw Zagranicznych Bevinem oraz amb. USA Dougiasem.

W czasie tych rozmów obecny był ambasador francuski w Londynie René Massigli.

Agencja Reutera donosi, że Chauvel zakomunikował już rezultaty swoich rozmów Ministrowi Spraw Zagranicznych Bidault, by mógł zająć odpowiednie stanowisko w czasie debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, obradującym na temat wyników konferencji londyńskiej.

Wznowienie rokowań handlowych z ZSRR zapowiada rząd brytyjski

LONDYN, (SAP). — Minister Handlu Harold Wilson oznajmił we wtorek w Londynie, że w najbliższej przyszłości zostaną podjęte rokowania handlowe między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim.

Zdaniem Ministra Wilsona rokowania handlowe między oboma krajami będą zmierzały do zwiększenia dostaw brytyjskich dla Zw. Radzieckiego.

Minister oświadczył dziennikarzom, że przedstawiciele radzieccy odpowiedzieli przychylnie na zaproszenie W. Brytanii.

Rokowania, których data nie została jeszcze oficjalnie ustalona, odbędą się w Londynie i Moskwie.

Spotkanie Centralnych Szkół Partyjnych P.P.S. i P.P.R.

WARSZAWA, (SAP). — Komitet Szkolny Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS urządza spotkanie Centralnych Szkół Partyjnych PPS i PPR **w socjalistycznym ośrodku szkoleniowym im. St. Dubois w Otwocku, przy ul. Kochanowskiego 4, które odbędzie się dnia 19.6.48 r.**

Program uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 15,30 — przyjazd gości, 15,30 — 16,00 — zwiedzanie S.O.Sz., 16,00 — 18,00 — część oficjalna, na którą złożą się:

a) Zagajenie, powitanie gości, b) Powołanie Prezydium **(przemówienie przedstawiciela słuchaczy Centralnej Szkoły Partyjnej PPR).** d) **Przemówienie kierownictwa Centralnej Szkoły Partyjnej PPS.** e) Dyskusja, f) Odśpiewanie hymnów robotniczych.

Godz. 18.00 — 19,00 — wspólna kolacja, 20,00 — zabawa taneczna.

W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele Centralnych Władz obu partii robotniczych.

Anglia nie wybrnie z kryzysu jeśli robotnicy nie wezmą w swe ręce kontroli nad przemysłem

LONDYN (SAP). — Na dorocznej konferencji połączonych Związków Zawodowych robotników przemysłu odlewniczego w Blackpoolu, otwartej dnia 14 czerwca 1948, przewodniczący konferencji Archibald Mac Dougal oświadczył, **że jeśli robotnicy nie zabiorą się sami do kontroli przemysłu, Wielka Brytania nie wybrnie z kryzysu ekonomicznego.**

„Ciągle słyszymy o konieczności poświęceń — mówił Mac Dougal. — Sądzę jednak, że poświęceń nie można wymagać tylko z jednej strony.

Stawiajmy sprawę jasno, płace nie podążają za kosztami utrzymania, a ceny i zyski przedsiębiorców ustawicznie wzrastają...

Mac Dougal oświadczył również, że nie może być mowy o ogólnokrajowym planie ekonomicznym, jak długo przemysł stalowy znajduje się w rękach prywatnych monopolistów, którzy — jak wskazują doświadczenia — przekładają swoje zyski ponad interesy narodu.

Przemawiający na konferencji Minister Pracy Issacs przyznał, że w przemyśle stalowym jest 300.000 bezrobotnych.

W Palestynie zapanował spokój

RODOS (SAP). Z kwatery mediatora ONZ hrabiego Bernadotte na Rodos donoszą, że w Palestynie od chwili wejścia w życie rozejmu, dni mijają bez skarg ze strony zainteresowanych partnerów.

LONDYN (SAP). Londyńskie koła oficjalne oświadczają, że Wielka Brytania pragnie utrzymać dobre stosunki handlowe z państwem żydowskim i znajdować się w pierwszych szeregach jego klientów, jednak pod jednym warunkiem: Wielka Brytania nie chce płacić za zakupione towary dolarami.

Koła te stwierdzają, że w rządzie Izraelu panują rozbieżne poglądy na temat, czy państwo to ma się znaleźć w strefie dolara czy funta szterlinga.

Rakosi i Szakasitos na czele Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPESZT (PAP).

Na pierwszym Kongresie Węgierskiej Partii Pracujących przyjęto jednomyślnie statut nowej partii.

Następnie wybrano władze centralne, do których należą m. in.: **Rakosi, Szakasitos,** Farkas, Kadar, Marosan, Geroe, Raik, Molnar.

Po wybraniu Komisji Rewizyjnej zjazd zakończył swe prace.

Naczelnym redaktorem centralnego organu partii „Sabad Nep" został wybrany jednomyślnie Revai.

Hiszpania do planu Marshalla wprowadzona przez „schody kuchenne"

LONDYN (SAP). — Poseł Platt-Mills, wykluczony niedawno z brytyjskiej Partii Pracy, wniósł interpelację w Izbie Gmin w sprawie włączenia frankistowskiej Hiszpanii do Planu Marshalla.

Poseł Platt - Mills zapytał, czy udzielono aprobaty na podjęcie stosunków handlowych pomiędzy Bizonią i rządem gen. Franco.

Podsekretarz stanu w Brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mayhew odpowiedział, że udzielono takiej aprobaty. Na to poseł Platt-Mills zapytał: „Czy nie jest oczywiste, że handel pomiędzy zachodnimi Niemcami i rządem gen. Franco jest wciągnięciem tego kraju do Planu Marshalla? Czy nie jest oczywiste, że utrzymanie stosunków handlowych z morderczym reżymem w Hiszpanii przyczynia się do wzmacniania bandy dyktatorów?"

Pytania posła Platt-Millsa utonęły w zgiełku wrzawy na ławach posłów konserwatywnych. W rezultacie, pytania posła Platt-Millsa pozostały bez odpowiedzi.

Ukłon Argentyny w stronę Europy Pertraktacje handlowe z ZSRR i Polską

NOWY JORK, (PAP). — Przewodniczący argentyńskiej Rady Gospodarczej Miguel Miranda oświadczył, że Argentyna zamierza rozwiązać swe trudności dolarowe przez zawarcie dwustronnych umów handlowych z krajami Europy Wschodniej i Środkowej.

Umowy takie zostały już podpisane z Rumunią i Czechosłowacją. Obecnie toczą się pertraktacje handlowe ze Związkiem Radzieckim. Miranda zaznaczył, że Argentyna gotowa jest również podjąć rokowania w sprawie zawarcia układu gospodarczego z Polską.

Argentyna — oświadczył dalej Miranda — zamierza również uzyskać w jednym z portów duńskich strefę wolnocłową, skąd mogłaby rozprowadzać swe produkty po Europie Środkowej, Wschodniej i Skandynawii.

Według doniesień „Wall Street Journal" posunięcia Argentyny spotkały się z niezadowoleniem przez koła amerykańskie w Buenos Aires. (w).

Narodowy Plan Gospodarczy
str. 2

Jak sobie wyobraża belgradzki rysownik francuską „trzecią siłę", grecki faszyzm, turecką reakcję, międzynarodowy kler i Franca po ogłoszeniu, że na przeciwkomunistyczną akcję w ramach planu „X" ma być wydany milion dolarów.

Konferencja prasowa w Prezydium Rady Ministrów

Projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949

Rozszerzenie robotniczego budownictwa mieszkaniowego. — Świat pracy otrzyma 55 tys. izb mieszkalnych. Powstaną budynki o łącznej kubaturze jedenastu milionów metrów sześciennych

Dnia 15 bm. premier Józef Cyrankiewicz zaprosił do prezydium Rady Ministrów przedstawicieli prasy stołecznej na konferencję, poświęconą pracom nad przygotowaniem Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949.

WARSZAWA (PAP). Konkretne wytyczne narodowego planu gospodarczego na rok 1949 i nowe zasady opracowania planu inwestycyjnego przedstawił w dniu 15 bm. na konferencji prasowej w Prezydium Rady Ministrów prezes Centralnego Urzędu Planowania — dr. T. Dietrich.

W zagajeniu tow. premier J. Cyrankiewicz stwierdził, że ostatnia uchwała Rady Ministrów i Komitetu Ekonomicznego w sprawie planu na rok 1949 przyniosła polepszenie jakości planowania i przyśpieszenie tempa planowania. Prezes Dietrich podkreślił, że znalazło to wyraz szczególnie w opracowywaniu planu inwestycyjnego.

Opracowane przez CUP i uchwalone przez Radę Ministrów wytyczne planu narodowego na rok 1949 zawierają konkretne dane cyfrowe, konkretne ustalenia, obowiązujące przy sporządzaniu planów odcinkowych przez resorty.

Wytyczne zmierzają do tego, ażeby plan narodowy na rok 1949 sporządzony był w oparciu o szczegółowe plany odcinkowe. Całość planowania inwestycyjnego i gospodarczego we wszystkich swoich przejawach, nie wyłączając planowania finansowego, dozna w tym roku znacznego przyśpieszenia. Ogólnym celem jest związanie planowania z terenem, silniejsze powiązanie z aparatem samorządowym i umożliwienie lepszego wykonania planu.

Następnie prezes Dietrich przedstawił najważniejsze wytyczne planu dla poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej w 1949 roku.

W dziedzinie przemysłu państwowego przewiduje się wzrost wartości produkcji o ok. 21—23 proc. w stosunku do planu roku 1948.

Plan na rok 1949 stworzy więc podstawę do dalszego wzrostu sił wytwórczych w kraju i zarazem wzrostu dobrobytu ludności pracującej.

Wytyczne na rok 1949 kładą wielki nacisk na kontynuowanie i wzmacnianie walki o podniesienie jakości produkcji. Przewiduje się wydajność pracy w przemyśle państwowym o ok. 9 proc. Przyczyni się do tego dalszy rozwój nowatorstwa i przodownictwa pracy, przy czym współzawodnictwo pracy będzie dotyczyć nie tylko ilości, ale także i jakości produkcji, oraz obniżenia kosztów własnych.

Plan obniżenia kosztów własnych ma objąć cały przemysł państwowy i ma być związany ściśle z rozwojem planu technicznego.

Obniżenie realnych kosztów własnych ma wynieść co najmniej 4 procent w stosunku do kosztów własnych roku bież.

Plan na rok 1949 będzie ostatnim rokiem planu trzyletniego, będzie on poprzedzał nowy plan długofalowy.

W zakresie rolnictwa dla stworzenia niezbędnych warunków zwiększenia produkcji przewidujemy silniejsze zaopatrzenia rolnictwa w traktory i nawozy sztuczne.

Wytyczne kładą nacisk na zorganizowanie około 1000 do 2000 nowych spółdzielczych ośrodków maszynowych.

W roku 1949 zakończona będzie ostatecznie likwidacja odłogów.

Plany produkcyjne przemysłu i rolnictwa stawiają poważne zadania przed kolejami i portami.

Wytyczne ustalają wzrost przewozów kolejowych i towarowych w stosunku do planu na rok bież. o ok. 20 proc.

Ruch budowlany powinien ulec zwiększeniu o ok. 20 proc.

Ma być zwiększony udział uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych w wykonawstwie budowlanym, nastąpić ma usprawnienie i mechanizacja tych przedsiębiorstw.

Z funduszów publicznych wybuduje się budynki o łącznej kubaturze około 11 milionów mtr. sześc.

Oznacza to oddanie do użytku około 55 tys. izb mieszkalnych, z czego ok. 40 tys. — dla pracowników przemysłu państwowego.

W szczególności zostanie rozszerzone wydatnie robotnicze budownictwo mieszkaniowe w Warszawie.

Liczba gospodarstw wiejskich, odbudowanych przy pomocy państwa wyniesie ok. 30 tys.

W zakresie obrotu towarowego będzie się dążyć do usprawnienia handlu przez powiększenie sieci oraz wzmożenie obrotów przedsiębiorstw handlowych państwowych i spółdzielczych, przy czym koszty dystrybucji w państwowym aparacie obrotu towarowego winny zmniejszyć się o około 4 proc.

W zakresie szkolenia i nauki wytyczne kładą szczególny nacisk na całkowitą likwidację obwodów bezszkolnych, rozszerzenie i pogłębienie akcji zwalczania analfabetyzmu, zmniejszenie liczby szkół podstawowych o jednym nauczycielu, istotne zwiększenie przelotności szkół wyższych na wydziałach technicznych, medycznych, farmacji i weterynarii.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, Prezes Dietrich wyjaśnił m. in., że plan gospodarczy rozpatrzony będzie przez Sejm prawdopodobnie równocześnie z budżetem.

Podjęte będą próby połączenia budżetu i planu inwestycyjnego w jedną ustawę budżetową.

Protesty robotników włoskich

RZYM. (SAP). — Kryzys produkcyjny i skutki Planu Marshalla ciążą coraz bardziej na przemyśle włoskim.

W mieście i w prowincji Ferrara ponad 93,000 robotników zostało pozbawionych pracy. Organizują oni manifestacje protestacyjne, domagając się pracy i zwiększenia produkcji.

List polskich uczonych

Wśród głosów społeczeństwa polskiego, które odezwały się w związku ze sławnym listem Papieża, skierowanym do biskupów niemieckich a godzącym w interesy narodu polskiego, na specjalną uwagę zasługuje uchwała Senatu akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego, przyjęta w dniu 9 czerwca br.

Odezwa uczonych warszawskich powołując się na znane układy międzynarodowe stwierdza, że odzyskanie przez Państwo Polskie utraconych niegdyś ziem na Zachodzie jest wielkim aktem sprawiedliwości dziejowej.

Konferencja poczdamska ustaliła granice Polski na Nysie i Odrze, wyrażając jednocześnie zgodę, aby Polska wysiedliła ze swego terytorium mieszkańców narodowości niemieckiej. List papieski określający akcję wysiedleńczą jako „bezprzykładne w historii Europy postępowanie" i grożąc „surowym wyrokiem historii" występuje w obronie Niemców. Papież wyrażając poparcie dla rewizjonizmu niemieckiego, pomija niemal zupełnie zbrodnie zaborczej polityki hitlerowskiej dokonane niegdyś na ziemiach polskich również w stosunku do kościoła i kleru katolickiego.

List papieża Piusa XII wyraża życzenie cofnięcia tego, co zostało dokonane na ziemiach przyznanych Polsce. List uczonych warszawskich stwierdza wyraźnie, że życzenie to uderza boleśnie w Naród Polski, oznacza bowiem chęć pozbawienia go ponownie Ojczyzny, odzyskanej wreszcie po stuleciach dziejowej krzywdy. Naród Polski dokonał olbrzymiego wkładu w odbudowę i zagospodarowanie odzyskanych ziem zachodnich, otaczając je troską i miłością. Dzięki temu wysiłkowi ziemie te żyją już dziś normalnym życiem.

List Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, będący wyrazem opinii kół uczonych polskich, kończy się stwierdzeniem pewności, że zajęte w nim stanowisko, które jest stanowiskiem całego Narodu Polskiego, podziela przedstawiciele nauki innych krajów — w imię dziejowej sprawiedliwości, w imię pokoju, któremu służyć będą wyzwolone spod jarzma niemieckiego militaryzmu polskie Ziemie Zachodnie.

W akcji współzawodnictwa na wsi

Przyszła zjednoczona organizacja młodzieżowa

znajdzie nakreślenie metodyki pracy koła wiejskiego

W dniu 15 bm. obradowało w Warszawie pierwsze plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu Młodzieżowego Współzawodnictwa Pracy na Wsi. Komitet Centralny podsumował dotychczasowe wyniki pracy oraz wytyczył plan działania na okres najbliższy.

Na terenie wszystkich województw młodzież prowadzi w ramach współzawodnictwa pracy szeroką akcję kulturalną, jak budowę domów ludowych, organizowanie zespołów artystycznych oraz akcję szkolenia zawodowego.

W pracy tej korzysta młodzież ze współpracy fachowców szkolenia rolniczego i Zw. Samop. Chłopskiej.

Jak wynika ze sprawozdań komitety współzawodnictwa pracy ściśle współpracują z komendantami „Służba Polsce" i ośrodkami PRW.

Wpływ konferencji londyńskiej na Referendum Ludowe w Niemczech

BERLIN, (SAP). — Referendum Ludowe w sprawie jedności Niemiec, które trwało przez trzy tygodnie, zakończone zostało 13 czerwca.

Przewodniczący sekretariatu Niemieckiego Kongresu Ludowego Erich Gniffke oświadczył, że po nadejściu wiadomości o wynikach konferencji londyńskiej, udział ludności w referendum wzrósł bardzo znacznie.

Według doniesień prasowych 90 procent ludności, korzystającej z praw wyborczych w Saksonii wzięło udział w referendum, w Meklemburgii — 94 proc., w Brandenburgii 93 procent.

Według niekompletnych jeszcze informacji z Nadrenii i północnej Westfalii, wzięło tam udział w referendum 750,000 osób, w Ruhrze zaś 300.000.

Sensacyjny proces w Rumunii

Masakra Żydów w Jassach

BUKARESZT (SAP). W Bukareszcie rozpoczął się proces przeciwko 31 osobom, winnym masakry Żydów, dokonanej w roku 1941 w Jassach.

Wymordowano wówczas ponad 8 tys. Żydów, zarzucając im, że dawali oni sygnały spadochroniarzom radzieckim.

Wydarzenie to miało miejsce krótko po rozpoczęciu się wojny ze Zw. Radzieckim i po wkroczeniu Niemców do Rumunii.

Wśród oskarżonych znajdują się: generał Pavlescu, były dowódca wojskowy okręgu Jassy, pułkownik Constantin Lupu — dowódca garnizonu w Jassach, pułkownik Dimitru Captar — były prefekt miasta, oraz przewodniczący Sądu Apelacyjnego porucznik Aurele Priamdas.

Nie wolno gwałcić praw robotniczych

NOWY JORK, (PAP). — Światowa Federacja Związków Zawodowych zaprotestowała w ONZ przeciwko pogwałceniu praw robotniczych w 9-ciu państwach, należących do ONZ, oraz w Hiszpanii i Portugalii.

Światowa Federacja Związków Zawodowych wezwała Radę Gospodarczo - Społeczną ONZ do zbadania powyższej skargi na sesji genewskiej w przyszłym miesiącu, oraz podjęcia odpowiednich kroków, celem naprawy wyrządzonych krzywd.

Nota stwierdza, że do państw, które ograniczają prawa robotników, należą: Argentyna, Burma, Brazylia.

Rozwiązanie Społem

WARSZAWA, (SAP). — Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego postanowił przedłożyć Naczelnej Radzie Spółdzielczej wniosek o rozwiązanie „Społem", Związku Gospodarczego Spółdzielni R.P. z dniem 30 czerwca 1948 r.

Rozwiązanie „Społem" jest jednym z etapów tworzenia nowej struktury Spółdzielczości.

Praktycznie rzecz biorąc, większość agend „Społem" wejdzie w skład Centrali Spółdzielni Spożywców oraz Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska" (dotychczas wydział rolniczy).

Bez oglądania się na obcą pomoc

Imperialiści bez maski - W imię pokoju i spokoju - Nasze osiągnięcia

BRUTALNE cele imperializmu amerykańskiego, który dąży do panowania nad całym światem, zostały ujawnione w tak zwanym „planie Marshalla". Pod płaszczykiem pomocy zniszczonej Europie imperializm stara się ujarzmić politycznie i gospodarczo wszystkie kraje europejskie, odbudować potęgę niemiecką, stworzyć blok państw antysowieckich i antydemokratycznych, pokłócić narody ze sobą, wprowadzić zamęt do porządku stosunków krajów demokracji ludowej i wówczas zgodnie z międzynarodowym kapitałem, przy pomocy najwstecznieszych sił międzynarodowej reakcji, sprowokować trzecią wojnę. Wszystkie wysiłki w tym kierunku czynione **są na szczęście paraliżowane przez Związek Radziecki, który prowadząc pokojową politykę, nielitościwie smaga podżegaczy wojennych i okazuje światu prawdziwe oblicze imperializmu amerykańskiego.**

Jednocześnie w każdym kraju ruch rewolucyjny mas pracujących przeciwstawia się czynnikom reakcyjnym. **Rosną siły klasy robotniczej, wzmaga się jej czujność, rozwija się praca nad ugruntowaniem pokoju i głęboka wiara w słuszność obozu demokracji na całym świecie.**

Doktryna Trumana i plan Marshalla nie przysłoniły oczu klasie robotniczej w najbardziej zniszczonej części Europy, gdzie przetoczył się walec hitlerowskiej potęgi. Mimo olbrzymich zniszczeń i strat, mimo piekącej potrzeby pomocy w odbudowaniu całych połaci okupowanych przez Niemców krajów wschodniej Europy, żaden z tych krajów nie przystąpił do tzw. „planu Marshalla".

Dzisiaj, zdaje się, już najbardziej zagorzały zwolennik orientacji anglo-saskiej rozumie, jaka jest różnica między imperializmem amerykańskim, budującym blok zachodni, do którego pośpiesznie wciąga się faszystów i hitlerowców, a krajami demokracji ludowej, na czele ze Związkiem Radzieckim, a w tym i Polski, **zainteresowanych w utrzymaniu pokoju, by w spokoju pracować i odbudowywać się.**

A OTO co znaczy dla Polski pokój i spokój. Tylko ślepy albo zły człowiek nie przyzna i nie zobaczy tego, że uporządkowaliśmy nasze stosunki wewnętrzne, nawiązaliśmy stosunki polityczne z demokratycznymi krajami niemal całego świata.

Że utrzymujemy stosunki gospodarcze z 37 państwami, że mamy w tym roku w planie importu i eksportu przewidziany obrót na około 900 milionów dolarów, że przywozimy zza granicy więcej aniżeli wywozimy, o czym świadczy rok 1947, w którym przywieźliśmy maszyn, surowców itp. za 285 milionów dolarów, a wywieźliśmy tylko za 230 milonów dolarów

Że prowadzimy handel zagraniczny nie tylko — jak twierdzą złośliwi i propaganda podziemna — ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Jugosławią, i Bułgarią, ale także ze Szwecją, Danią, Norwegią, Finlandią, Szwajcarią, Anglią, Belgią, Australią, Holandią, Włochami, Francją i wielu innymi krajami zachodnimi.

Że budujemy, odbudowujemy nasze miasta, wsie, fabryki, szkoły, szpitale, domy dla sierot, dla starców, mosty, tabor kolejowy, że zaludniliśmy i zagospodarowaliśmy Ziemie Odzyskane.

DOKONALIŚMY wielkiego wysiłku i wielkiego dzieła, dzięki zrozumieniu i poświęceniu ludu pracującego, który z zaparciem się i iście polskim uporem konsekwentnie, własną pracą dźwiga kraj ze zniszczenia i ruin, nie oglądając się na pomoc obcych, na plan Marshalla.

W tym czasie, kiedy w 16 krajach marshallowskich, które korzystały, względnie miały korzystać z pomocy imperialistów zagranicznych panuje rozczarowanie, niechęć i chaos gospodarczy, my w Polsce — nierozczarowani, niezawiedzeni w nadziejach — pewni własnych sił idziemy ciągle naprzód w rozwoju naszych możliwości produkcyjnych i wzrostu dochodu narodowego. **Bogaci w doświadczenie 3-letnich wysiłków, oparci o jedność klasy robotniczej, uzbrojeni w świadomość klasy robotniczej i współpracę chłopa i inteligenta, wierzymy głęboko w niezawodny i zdrowy instynkt całego narodu polskiego, który wzmożonym wysiłkiem na wszystkich odcinkach życia polskiego, podwoi energię w budowie kraju i we wzroście dochodu narodowego.**

Pozwoli to na podniesienie stopy życiowej świata pracy, będzie to zarazem dalszy wielki wkład do ogólnego wysiłku narodów demokratycznych utrwalenia światowego pokoju.

J.B.

Chłopi nie pozostają w tyle...

Wieś polska zmienia oblicze

Gromady woj. łódzkiego współzawodniczą ze sobą

Współzawodnictwo pracy, dające piękne wyniki w górnictwie i fabrykach, **zaczyna ogarniać coraz szersze dziedziny naszego życia.** Ostatnio idea współzawodnictwa przeniosła się **na teren wiejski.** Na polu podniesienia produkcji rolniczej, udoskonalenia jej, podniesienia oświaty zawodowej i wprowadzenia czynnika estetycznego w życie wsi — **zaczęły prześcigać się nie tylko poszczególne wsie, gromady i gminy, ale nawet całe powiaty.**

Jednym z przykładów takiego współzawodnictwa jest **powiat Brzeziny, w województwie łódzkim, współzawodniczący z powiatem Łaskim, leżącym po drugiej stronie Łodzi.**

Opracowany został bardzo szczegółowy wykaz poszczególnych robót, podlegających odpowiedniej punktacji. Wykaz ten podzielono na kilka działów dla łatwiejszej orientacji i systematyzacji pracy.

ZA JEDEN KILOMETR DROGI STO PUNKTÓW

Tak np. za wykonanie robót w dziale organizacyjno - społecznym przewidziano m. in. następującą punktację: za jeden ogródek kwiatowo-warzywny przy domu — 3 pkty; za zorganizowanie jednego ludowego zespołu sportowego — 10 pkt.; za zorganizowanie dziecińca powyżej 20 dzieci — 50 pkt.; za zorganizowanie świetlicy z biblioteką — 100 pkt.; za zorganizowanie ośrodka zdrowia — 300 pkt.

Punktacja w dziale spółdzielczym przedstawia się następująco: za 100.000 zł obrotu ziemiopłodami, skupywanymi od rolników — 50 pkt.; za założenie nowej filii spółdzielni Z. S. Ch. — 50 pkt.; za zwerbowanie jednego członka do spółdzielni — 0,50 pkt.

W dziale rolniczym wypunktowano m. in. w następujący sposób niektóre prace: za 1 ha zakontraktowanych ziemniaków przemysłowych lub buraków cukrowych — 15 pkt.; za wysadzenie drzewka owocowego — 0,50 pkt.; za urządzenie gnojowni cementowej — 200 pkt.; za obsianie 1 ha siewnikiem — 1 pkt.; za odchwaszczenie 1 ha pola uprawnego — 15 pkt.; za opryskiwanie sadów i krzewów owocowych — za 1 sztukę 5 pkt.; Zagospodarowanie łąk i pastwisk oraz odłogów—za 1 ha — 20 pkt.; założenie gniazda hodowlanego lub konkursu wychowu — 20 pkt.; Budowa dróg gminnych — za 1 km 100 pkt. Za budowę chodników we wsi — za każdy metr jeden punkt.

NA PIERWSZYM MIEJSCU POPIEŃ

Punkty oblicza się **dla każdej wsi z osobna.** Służy to do wypunktowania poszczególnych gromad, gmin, a wreszcie powiatów. Powiat Brzeziny współzawodniczy z powiatem łaskim.

W tej chwili wysuwają się na czoło gminy **Nieskółków, Gałków, Mroga Dolna i Dobra.** Z przodujących wiosek **na pierwszym miejscu stoi Popień, współzawodniczący z gromadą Przecław.**

Należałoby podkreślić, że współzawodnictwo w pracy rolniczej zasadniczo różni się od współzawodnictwa w przemyśle czy kopalniach.

W rolnictwie termin wykonania prac, a niejednokrotnie i ich rozmiar, wyznacza sama przyroda. Np. na jednym hektarze niepodobna wysadzić więcej drzewek owocowych niż można, niewykonalne jest również obsianie 1 ha rekordowo małą ilością zboża. Czy ktoś zbuduje gnojownicę w trzy dni czy w tydzień, jest to w zasadzie obojętne. Byle zrobił ją w tym sezonie i dobrze. Na tym właśnie polega rodzaj współzawodnictwa pracy na wsi: niech druga gmina pokaże też co potrafi!

Współzawodnictwo w rolnictwie polega więc **na podniesieniu poziomu gospodarczego, oświatowego i estetycznego poszczególnych gromad.**

A.C.

Cenne archiwum na strychu

Tajemnicza karta historii walk robotniczych 1905-7 roku

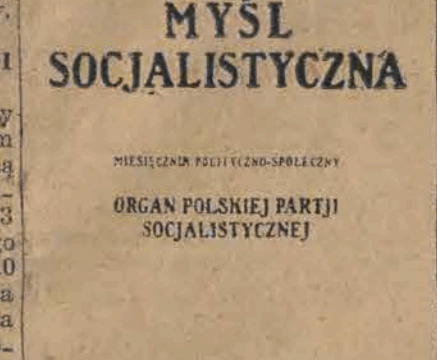

MYŚL SOCJALISTYCZNA

MIESIĘCZNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

ROK I Nr 1
KRAKÓW, CZERWIEC 1907 CENA KOP. 20

Okładka znalezionej broszury

Przed kilku dniami pisaliśmy o odkryciu, które miało miejsce w pofabrycznym budynku przy ul. Świętokrzyskiej 11/13. Znaleziono tam — jak donosiliśmy — wydawnictwa Polskiej Partii Socjalistycznej i dokumenty związkowe z lat 1905/7. Do tej pory nie zdołano niestety od robotników, zatrudnionych tam przy rozbiórce, wydobyć reszty bezcennych rzeczy.

W OPUSZCZONYM GMACHU

— Gmach pofabryczny—w którym dokonano przy rozbiórce dachu cennego odkrycia, oznaczony jest szyldem: u góry dużymi literami wypisano: szwalnia, pod tym BF Günter Schwarz, a pod spodem Łódź, ul. Świętokrzyska 11/13.

Szyld ten został umieszczony wkrótce po wojnie. W czasie wojny była tu szwalnia, o której robotnicy, zatrudnieni przy rozbiórce, powiadają: zwyczajna hitlerowska szwalnia.

Przed wojną mieściły się tu zakłady przemysłu bawełnianego Heizlera.

Gmach fabryki jest ogromny, czteropiętrowy i pusty. Wielkie, zimne sale, wywierają przykre wrażenie opuszczonego pomieszczenia. Stanowią one w tej chwili własność Zarządu Miejskiego i jak nas informują robotnicy, znajdą w nim pomieszczenia liczne biura.

Przez ogromną halę na parterze zbliżamy się z tow. Kowalskim do schodów, prowadzących na piętra. Schody są wąskie i niewygodne, wydeptane przez tysiące stóp, odbywających latami tę samą wędrówkę. Z góry sypie się czerwony gruz. Ostrzeżeni robotnicy przerywają na chwilę pracę i cichnie szmer spadających cegieł. Stopnie, prowadzące na ostatnie piętro, są żelazne i niby drabina zawieszone w powietrzu. Mimo woli odczuwa się drżenie nóg.

NA CZWARTYM PIĘTRZE

Nareszcie... Jesteśmy na czwartym piętrze. Nad głowami niebo. Tu właśnie zdejmuje się dach celem podwyższenia niskiego bardzo pułapu. Właśnie tu znaleziono dokumenty. Nie ma żadnych śladów.

Tow. Kowalski prowadzi nas dalej i na nierozebranej części dachu pokazuje, jak były ukryte papiery. Znajdowały się one między deskami dachu otynkowanymi od spodu. Tkwiły tam wiele lat i mogły zostać długo jeszcze w ukryciu. Nic nie wskazywało na gładkim tynku, że mieści się tam wyjątek historii ruchu robotniczego w Polsce.

Dopiero ósma część dachu jest rozebrana. Nie jest wykluczone, że przy dalszej rozbiórce znajdzie się więcej dokumentów. Rozbiórka potrwa dłuższy czas.

Wśród dokumentów znajdują się legitymacje Związków Zawodowych dwóch tkaczy. Są to Rogacz Edward zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej i Piotr Włodarczyk z ul. Lipowej.

Przypuszczalnie byli oni członkami organizacji na terenie fabryki i ukryli jej dokumenty wraz z swoimi w najcięższych momentach. Jaki los spotkał tych ludzi, nie wiadomo. Wykaże to prawdopodobnie dochodzenie.

Nie odzyskano jeszcze wszystkich dokumentów. Może po skompletowaniu całości będzie można odczytać kawał historii polskiego ruchu robotniczego.

Z. T.

Młodzi jugosłowianie

uczą się w polskich szkołach

Polska zawarła umowę z innymi krajami słowiańskimi o wymianie młodzieży w celu pogłębiania współżycia między narodami oraz poznania zdobyczy innych państw.

Młodzież jugosłowiańska we wspólnym pochodzie 1-majowym.

W ramach tej umowy Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego przyjął 40 młodocianych Jogosłowian, którzy w polskich szkołach włókienniczych zdobywają wiedzę, potrzebną do wykonywania zawodu tkacza. Jednocześnie, wyjechała z Polski do Jugosławii grupa polskich uczniów i studentów na naukę.

W Zgierzu mieści się bursa młodzieży gimnazjalnej. W tej to właśnie bursie zamieszkuje 40 jugosłowiańskich chłopców w wieku od 14-tu do 18-tu lat. Młodzi Jugosłowianie mieszkają w jednym gmachu wspólnie z młodzieżą polską, uczęszczają na wspólne wykłady, wycieczki, zajęcia praktyczne itp.

Młodzież jugosłowiańska korzysta u nas z nauki, pełnego wyżywienia i utrzymania, oraz stypendium, wypłacanego przez CZPW.

Uczniowie polscy bardzo troskliwie zajęli się swymi jugosłowiańskimi gośćmi i w krótkim czasie nawiązali z nimi nici serdecznej przyjaźni.

PODZIĘKOWANIE

Naczelnemu chirurgowi szpitala Św. Jana w Łodzi Dr **Leonowi Czajkowskiemu** za pomyślne przeprowadzenie operacji zmiażdżonej stopy i uratowanie od kalectwa składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

ANNA DERECKA
Sopot, ul. 3 Maja Nr 2

Otrzymamy tran

z Islandii

W dniu 14 bm. podpisana została **polsko-islandzka umowa o wymianie towarowej i układ płatniczy na okres 18 miesięcy, tzn. do dnia 31 grudnia 1949 roku.**

Po stronie wywozu umowa przewiduje węgiel, wyroby żelazne, różne artykuły elektrotechniczne, chemikalia itp., po stronie przywozu — skóry baranie, tran lecznicy, śledzie, olej przemysłowy, a także pewną ilość koni.

Maszerujemy szybko do dobrobytu, spóźniają się tylko maruderzy!

Z całego kraju

ODBUDOWA GDAŃSKA

Jeden z piękniejszych zabytków architektonicznych Gdańska, kościół św. Jakuba, został na skutek działań wojennych zupełnie zrujnowany. Trzeba było odbudować go od fundamentów. Prace przy odbudowie zostały zakończone i kościół został uroczyście otwarty i oddany do użytku parafian.

ZDERZENIE AUTOBUSU Z TRAMWAJEM

W Warszawie na wiadukcie mostu Poniatowskiego nastąpiło katastrofalne zderzenie tramwaju z autobusem, w rezultacie którego 5 osób zostało ciężko rannych, a kilka odniosło lżejsze obrażenia. Autobus, chcąc wyprzedzić tramwaj, wjechał na tor tramwajowy i został uderzony przez nadjeżdżający tramwaj. Prowadzone dochodzenie ustali, kto był sprawcą wypadku, narażając przy tym życie pasażerów.

ZJAZD INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

W Warszawie obradował zjazd inżynierów i techników budownictwa, nad usprawnieniem pracy w budownictwie i jego modernizacji. Temu celowi służyć będą: stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, popieranie wynalazczości i zjednoczenie wszystkich budowniczych, inżynierów i techników w jednym związku, dla wspólnego skoordynowanego wysiłku nad odbudową Polski Ludowej. Zjazd stwierdził, że należycie zorganizowana nauka, kierowana przez czynnik państwowy, wielce się przyczyni do wkroczenia budownictwa na nowe drogi rozwoju.

ROCZNICA WYDANIA USTAWY O WALCE ZE SPEKULACJĄ

W Warszawie odbyła się uroczystość, poświęcona pierwszej rocznicy wydania ustawy, zwalczającej nadużycia spekulacyjnej natury. W przeciągu ub. roku przeprowadzona została w Polsce kontrola kilkuset tysięcy punktów sprzedaży. W akcji tej wzięło udział 123 tysięcy osób. Duże osiągnięcia w walce ze spekulacją są rezultatem pracy ofiarnych jednostek, oraz ścisłej i systematycznej współpracy partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych i pełnego zrozumienia dla zadań akcji całego świata pracy.

NASZ felieton

Tanie życie

Katastrofy przychodzą nagle, niespodzianie. Nic nie jest w stanie powstrzymać trzęsienia ziemi, huraganu, powodzi. Jeśli w momencie takiej żywiołowej katastrofy giną ludzie — żyjącym nie pozostaje nic innego ponad żałobę i obowiązek opieki nad rodzinami ludzi wyrwanych z tego świata.

Bywają jednak inne katastrofy. Takie, których można by uniknąć, względnie takie, których skutki można by złagodzić. Sygnał SOS, powtarzający się co pewien czas w eterze, wysyłany przez tonące statki, płonące samoloty — był zawsze sygnałem trwogi i wezwania do wszystkich, mogących nieść pomoc zagrożonemu życiu choćby jednego człowieka. Nie ma bowiem takiej wartości, która by równoważyła wartość ludzkiego życia.

Tanie było wprawdzie życie ludzkie dla twórców Oświęcimia i Majdanka. Kiedy jednak skończyła się wojna — zdawało się, że „wzięły w łeb" wszystkie metody niedoszłych twórców tysiącletniego Reichu, że cena życia ludzkiego, tak sponiewieranego w tych pamiętnych latach, wzrośnie. Że wszystkie wysiłki ludzkości pójdą w tym kierunku, aby nie zmarnować ani jednego istnienia. Okazuje się jednak, że i dziś jeszcze pieniądz ważniejszym jest dla wiadomych sfer od życia innych ludzi.

Przed kilkoma dniami poszedł na dno duński statek pasażerski. Zginęło 150 podróżnych i cała załoga. Katastrofa. Okazuje się jednak, że była to katastrofa z rzędu tych, których można było uniknąć, a jeśli już do niej doszło — można było załagodzić jej skutki. Bohaterska załoga statku i 150 podróżnych utonęli, osierocili rodziny i kraj tylko dlatego, że „przedsiębiorcza" klika innych ludzi oceniła pieniądz ponad wartość ludzkiego życia.

Statek zatonął na skutek zetknięcia się z miną. W tych warunkach warto podkreślić, że na morzach, przyległych do duńskich wód terytorialnych, min pozostało z czasów wojny bardzo dużo. Że miny te wyławiane były przez specjalne jednostki morskie. I że to trwało do Wielkiejnocy. Od tej chwili praca poławiaczy min ustała. Czy wiecie dlaczego? Bo w okresie szalejącej histerii wojennej uważano za stosowne okręty te trzymać demonstracyjnie w pogotowiu wojennym... Kto wie, czy mina, na którą najechał statek „Kjoebenhaven", nie została by usunięta, gdyby poławiacze min pracowały od Wielkiejnocy do dnia katastrofy na duńskich morzach?

A drugi moment jest jeszcze ciekawszy. Statek zatonął natychmiast. Nie można było użyć łodzi ratunkowych. Uratować tonących mogło jedynie przystosowane do tego rodzaju akcji lotnictwo. Wszelka pomoc Duńskich Królewskich Sił Lotniczych została jednak przez towarzystwa okrętowe odrzucona. Zrzekły się jej po prostu. Jak donosi prasa duńska — ZE WZGLĘDÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH...

Życie ludzkie było tańsze. Należało je poświęcić dla pieniądza, dla zysków... Państwo kapitalistyczne, kapitaliści tego państwa dali raz jeszcze dowód, że pieniądz i tylko pieniądz jest dla nich wszystkim. Ludzie niech giną. Cóż to dla nich znaczy tych 150 pasażerów i załoga? W takim Oświęcimiu przecież ginęły miliony, a za pomoc rozbitkom, za uratowane życie trzeba było by zapłacić...

WICZ.

SPORT

Piłkarska reprezentacja Polski

zostala już ustalona

Kpt. Alfus tym razem zrezygnował z graczy łódzkich

Kapitan sportowy Polskiego Zw. Piłki Nożnej — Alfus ustalił skład reprezentacji Polski na mecz z Danią, który odbędzie się w dniu 26 bm. w Kopenhadze.

Barw Polski bronić będą: Skromny (Legia), Barwiński (Tarnovia) Janduda (AKS), Jabłoński II (Cracovia), Parpan (Cracovia), Waśko (Legia), Przecherka (Ruch), Cieślik (Ruch), Alszer (Ruch), Górski (Legia), Bobula (Cracovia).

Rezerwowi: Jakulik (Garbarnia), Flanek (Wisła), Szczurek (Legia), Gracz (Wisła).

W składzie przewidziane są jeszcze następujące zmiany: Górskiego, który ma po ostatniej kontuzji nogę w gipsie zastąpi ewentualnie Kohut (Wisła) i gdyby Przecherka, który jest też po kontuzji nie mógł grać na najbliższym meczu Polonia (Warszawa) — Ruch, miejsce jego na lewym skrzydle zajmie Bobula, a na prawym zagra Kubicki (Ruch).

Poza oficjalnymi przedstawicielami z drużyną wyjeżdża specjalny sprawozdawca Polskiego Radia, który prowadzić będzie transmisję meczu.

Drużyna odlatuje samolotem w czwartek, dnia 24 bm. Wszyscy zawodnicy przewidziani do reprezentacji zaraz po rozegraniu spotkań ligowych, zgrupowani będą na obozie treningowym w Warszawie.

Mała Olimpiada

na Bliskim Wschodzie

Delegaci sportowi Turcji, Grecji oraz Iranu, zebrani w Stambule z okazji mistrzostw lekkoatletycznych państw Bliskiego Wschodu, zdecydowały, że mistrzostwa w roku przyszłym odbędą się w Teheranie.

Postanowiono dołożyć wszelkich starań, ażeby zachęcić inne kraje do udziału w tych zawodach, a mianowicie Egipt, Liban i Palestynę.

Pierwszy trójmecz lekkoatletyczny Turcja — Grecja — Iran zakończył się zwycięstwem Turcji —200 pkt. przed Grecją i Iranem.

Kurs bokserski w KS WIMA

Sekcja pięściarska KS WIMA organizuje kurs zamknięty dla nowicjuszy bokserskich w celu przygotowania ich do pierwszego kroku.

Treningi odbywają się na boisku KS WIMA w poniedziałki, środy i piątki od godziny 18 do 20 pod kierunkiem instruktora PZB.

Niespodzianka na „trasie"

Harcerze na bieżni

ŁASK ZWYCIĘŻA

W lekkoatletycznych zawodach o mistrzostwo Łódzkiej Chorągwi Harcerzy, które odbyły się ostatnio w Zduńskiej Woli, osiągnięto na ogół niezłe wyniki.

Zawody zgromadziły na starcie 76 lekkoatletów - harcerzy z Hufców Harcerskich w Koluszkach, Łasku, Łodzi, Zgierzu i Zduńskiej Woli.

Trafny był pomysł urządzenia powyższej imprezy na prowincji. Posiadało to w pierwszym rzędzie dość duże znaczenie propagandowe, a po drugie — zwolennicy sportu na prowincji bardzo chętnie uczęszczają również i na zawody lekkoatletyczne.

Wyniki techniczne były następujące:

GRUPA MŁODZIEŻY DO LAT 16.

200 m.: 1) Sarosiek (Łask) — 25,3, 2) Hofmokl II (Łódź) — 25,4, 3) Spatek (Łask) — 26,8.

Skok wzwyż: 1) Fiszer (Łask) — 1,55. 2) Grącki (Łask) — 1,50. 3) Łaszkiewicz (Łask) — 1,40.

Skok w dal: 1) Fiszer (Łask) — 5,32. 2) Sarosiek (Łask) — 5,09. 3) Hofmokl II (Łódź) — 4,87.

Rzut oszczepem: 1) Denys (Łódź) — 41,40. 2) Rendecki (Łask) — 32,40. 3) Cybulski (Łask) — 29,50.

Rzut dyskiem: 1) Ptoszajski (Kol.) — 38,10. 2) Denys (Łódź) — 37,38. 3) Rendecki (Łask) — 31,21.

Pchnięcie kulą: 1) Denys (Łódź) — 12,26. 2) Fiszer (Łask) — 11,35. 3) Cybulski (Łask) 10,96.

1,000 m.: 1) Kowalski (Kol.) 3.01,8. 2) Stępień (Łódź) — 3,02,6. 3) Pawelec (Łask) — 3,07,2.

Sztaf. 4x100 m.: 1) Łask w czasie 51,3. 2) Łódź — Widzew w czasie 52,1. 3) Koluszki w czasie 52,6.

KADRA INSTRUKTORSKA:

100 m.: 1) Sosnowski (Łask) — 11,2. 2) Różycki (Zgierz) — 11,3. 3) Wdowczyk (Kol.) — 11,6.

400 m.: 1) Wdowczyk (Kol.) — 54,2. 2) Jama (Zgierz) — 54,2. 3) Sobieraj (Łódź) — 55,1.

1,500 m.: 1) Wójcik (Łódź) — 4,32,2. 2) Scibiorek (Kol.) — 4,38,2. 3) Gutowski (Łask) — 4,39,4.

Pchnięcie kulą: 1) Stegliński (Łask) — 11,24. 2) Fice (Zd. Wola) — 10,85. 3) Ostapowicz (Łask) — 10.

Rzut oszczepem: 1) Ostapowicz (Łask) — 46,12. 2) Stegliński (Łask) — 45,25. 3) Przybylski (Łódź) — 37,23.

Rzut dyskiem: 1) Fice (Zd. Wola) — 34,41. 2) Stegliński (Łask) — 31,48. 3) Wdowczyk (Kol.) — 30,50.

Skok wzwyż: 1) Sosnowski (Łask) — 1,62. 2) Przybylski (Łódź) — 1,52. 3) Kroiopp (Zd. Wola) — 1,47.

Skok w dal: 1) Sosnowski (Łask) — 5,88. 2) Filip (Łódź) — 5,47. 3) Jama (Zgierz) — 5,31.

Sztaf. 4x100: 1) Zgierz w czasie 48,4. 2) Łódź - Widzew w czasie 48,5. 3) Łask w czasie 48,8.

W ogólnej punktacji zwyciężył Hufiec Łaski — 92 pkt., wystawiając do mistrzostw b. liczny i doborowy zespół przed Hufcem Łódź - Widzew 50 pkt., Koluszkami — 28 pkt. Zgierzem — 18 pkt. i Zduńską Wolą — 15 pkt.

Zainteresowanie zawodami b. duże.

Szczypiorniści polscy wyjechali do Budapesztu

WARSZAWA. — Wczoraj w nocy wyjechała na Igrzyska Bałkańskie do Budapesztu reprezentacyjna drużyna szczypiorniaka.

Zawodnicy polscy, którzy byli zgrupowani na obozie treningowym, wyjechali pod kierownictwem prezesa PZPR — Nowaka.

Drużyna polska liczy 13 zawodników.

Igrzyska Bałkańskie w szczypiorniaku drużyn męskich rozpoczynają się w Budapeszcie dnia 15 b.m.

Drugie eliminacje przedolimpijskie lekkoatletów

WARSZAWA. — Polski Związek Lekkoatletyczny wyznaczył następujących zawodników i zawodniczki, którzy obowiązani są startować w drugich eliminacjach przedolimpijskich, jakie odbędą się w Krakowie w dniach 26—27 b.m.

Panie: Wajsówna, Dobrzańska, Drzewiecka, Sinoradzka, Stachowicz, Mitanowa, Nowakowa, Moderówna, Gburkówna, Gebolisówna, Broćkówna i Flakowicz.

Buty

W Anglii dużym powodzeniem cieszy się obecnie nowo - wynaleziony sposób nabijania kołków na buty footbalowe. Podobno najlepsi zawodowcy tego państwa twierdzą, iż najswobodniej czują się na boisku właśnie w butach podbitych nowym sposobem.

Piłkarzom naszym nie radzimy jednak zbyt szybko pozbywać się dotychczasowego sprzętu, ponieważ czołowi zawodnicy świata są również autorami słusznego twierdzenia, że: — „to nie wina butów, gdy ktoś źle poda piłkę lub strzeli w słońce. Winowajcą jest wykonawca".

A jakże często na naszych boiskach zawodnicy groźnie spoglądają na szpice swych butów, gdy z paru metrów spudłują strzał na bramkę przeciwnika.

Problematyczne zwycięstwo Warszawy nad Heisinkami 10:6

Sędziowie fińscy świecili przykładem niezwykłej uczciwości sportowej

WARSZAWA. Na kortach „Legii" odbyło się rewanżowe spotkanie pięściarskie między reprezentacją Helsinek i Warszawą. Mecz zakończył się zwycięstwem bokserów warszawskich w stosunku 10:6.

W składzie drużyny stołecznej zaszły zmiany: w wadze koguciej zamiast Bazarnika wystąpił Flisiak, a w półśredniej zamiast Chychły — Janiszewski.

Walki, oprócz spotkania w wadze półciężkiej, stały na słabym poziomie.

WYNIKI TECHNICZNE SPOTKAŃ:

w. musza: Patora, po wyrównanej walce w pierwszej rundzie, uzyskuje w dwóch następnych przewagę nad młodym Ljunbergiem i wygrywa na punkty;

w. kogucia: Flisiak zwycięża na punkty Ouvinena. Pierwsze dwie rundy wygrywa minimalnie Flisiak. W trzeciej obydwaj zawodnicy są wyraźnie zmęczeni. Runda nieznacznie dla Fina;

w. piórkowa: po ostrej wymianie ciosów przez trzy rundy Filikainen wygrywa na punkty z Sieradzanem. Pierwszą rundę wygrywa Sieradzan, w drugiej Fin ostro atakuje, przeważając nieznacznie. W trzeciej rundzie Fin w dalszym ciągu bije mocno, Sieradzan natomiast jest wyraźnie zmęczony;

w. lekka: Tomczyński, dzięki lepszej trzeciej rundzie zwycięża na punkty Heisinena;

w. półśrednia: Janiszewski po ostrej wymianie ciosów przez trzy rundy przegrywa na punkty z Karslonem;

w. średnia: po nieciekawej walce sędziowie przyznają niesłuszne zwycięstwo Kossowskiemu nad Nisinenem;

w. półciężka: Archacki w najładniejszej walce dnia wypunktował wysoko Takalę;

w. ciężka: po stojącej na bardzo niskim poziomie walce — Vaelma wygrał na punkty z Grzelakiem.

W ringu sędziowali na zmianę: Leskinen (Finlandia) i Neuding.

Przyjemną sensację wzbudził fakt, że wszystkie walki, które zasługiwały na końcowy wynik remisowy, sędziowane były przez punktowych Finlandii, a oni przyznali zwycięstwo Polakom. Taki właśnie gest kurtuazyjny miał miejsce w walce: Kossowski — Nissinen.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN.

Podaje się do wiadomości weryfikację zawodów o mistrzostwo klasy B II rundy.

II grupa:

4.4.48. ZZK Unia Skiern. — Bieg - Resursa 5:2 i 2 pkty dla Unii. Łączność — TUR Chojny v.o. 0:3 i 2 pkty dla TUR-u. DKS Aleksandr. — ZZK Koluszki 1:5 i 2 pkty dla ZZK.

10.4.48. Łączność — Bieg Resursa 0:3 i 2 pkty dla Biegu.

11.4.48. TUR Chojny — DKS Aleksandrów 2:4 i 2 pkty dla DKS. ZZK Koluszki — Unia Skiern. 2:2 i 2 pkty dla obu drużyn.

17.4.48. DKS Aleksandr. — Bieg Resursa 5:2 i 2 pkty dla DKS.

18.4.48. Unia Skiern. — Łączność v.o. 3:0 i 2 pkty dla Unii. ZZK Koluszki — TUR Chojny 5:1 i 2 pkty dla ZZK.

25.4.48. Łączność — DKS Aleksandr. v.o. 0:3 i 2 pkty dla DKS. Bieg Resursa — ZZK Koluszki 1:1 i 1 pkt. dla każdej z dr. TUR Chojny — Unia Skiern. 0:4 i 2 pkty dla Unii.

9.5.48. ZZK Koluszki — Łączność v.o. 3:0 i 2 pkty dla ZZK. DKS Aleks. — Unia Skiern. 0:1 i 2 pkty dla Unii. Bieg Resursa — TUR Chojny 2:0 i 2 pkty dla Biegu.

30.5.48. ZZK Koluszki — Unia Skiern. 1: 0i 2 pkty dla ZZK.

Tabela przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
1. ZZK Unia Skiern.	10	17:3	34:8
2. ZZK Koluszki	10	17:3	24:10
3. Bieg Resursa	10	10:10	21:18
4. DKS Aleksandrów	10	7:13	18:23
5. RKS TUR Chojny	10	7:13	14:30
6. WKS Łączność	10	0:20	0:31

Wobec jednakowej ilości punktów ZZK Unia Skierniewice i ZZK Koluszki zarządzono III decydujące spotkanie o tytuł mistrza grupy, które dało wynik 1:0 dla ZZK Koluszki.

Mistrzostwo Grupy II zdobył KS ZZK Koluszki kwalifikując się do rozgrywek finałowych, do klasy C spada WKS Łączność Zgierz.

Francja wycofała się z Tour de Pologne

WARSZAWA. Polski Związek Kolarski otrzymał depeszę od Francuskiego Zw. Kolarskiego, że wobec niemożliwości skompletowania drużyny, Francja nie weźmie udziału w tegorocznym „Tour de Pologne".

O puchar Davisa

W ćwierćfinałowym meczu tenisowym o puchar Davisa strefy europejskiej, Włochy pokonały Danię 5:0.

Natomiast Szwecja po niezwykle wyrównanym przebiegu walki odniosła nieznaczne zwycięstwo nad Węgrami 3:2.

W dalszych rozgrywkach półfinałowych strefy europejskiej walczyć więc będą: Anglia ze Szwecją i Włochy z Czechosłowacją.

Konkurs hippiczny w Łodzi

W dniu 30 czerwca o godzinie 16 na boisku Wojskowego Klubu Sportowego przy pl. 9 Maja po raz pierwszy po wojnie w Łodzi odbędzie się konkurs hippiczny (zawody konne w skokach przez przeszkody — punktowane),

W konkursie powyższym weźmie udział grupa sportowa szwadronu przybocznego Pana Prezydenta R.P., w skład której wchodzą kandydaci do reprezentacji Polski na najbliższe Igrzyska Bałkańskie.

Bek - Borucz

oto zwycięska para wyścigu

Organizatorem wyścigu amerykańskiego w Helenowie na dystansie 125 okrążeń toru (około 50 km.) był tym razem łódzki Partyzant.

Wostatniej chwili dowiedziano się, że zawiedli czołowi zawodnicy Warszawy, którzy mimo zapewnień nie zjawili się na starcie, na którym stanęło aż 10 par.

Po zaciętej i niezmiernie interesującej walce, w której zawodnicy musieli ekonomicznie rozkładać cały swój zapas sił i energii, aby móc podczas „trasy" walczyć z powodzeniem na premiowanych 5-ciu finiszach, w punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajęła para Bek — Borucz, reprezentująca klub ŁKS.

Kolarze ci osiągnęli 23 punkty, pokrywając dystans w czasie 1 godz. 14 min. 19 sek.

Na drugim miejscu uplasowała się para „Partyzanta" łódzkiego: Pietraszewski — Sałyga — 15 pkt.

Przed głównym wyścigiem tak zw. „asów" odbył się bieg dla zawodników licencjowanych, na 10 okrążeń toru z dwoma finiszami.

Zwyciężył Foryciński (ŁKS) — 5 pkt. w czasie 6,35, przed Marchwińskim (TUR) — 3 pkt. i Sowińskim (ŁKS) — 3 pkt.

74

Theodor Dreiser

TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

Słysząc jednak głosy swych kolegów i widząc, że zajęci byli ratowaniem rannych, zrozumiał z rozpaczą, że dezercja w tej chwili była niemożliwa. — Zwrócił się więc do Maidy i krzyknął na nią:

— Podaj mi rękę, na miłość boską. Prędzej, prędzej. Zmykajmy co tchu, powiadam ci.

Odszedł jednak od Maidy, która poruszała zbolałą, zranioną głową, poszedł na przód i wyciągnął Tinę, która tylko ogłuszona usiłowała sama zejść z Highby'ego. Ten, oswobodzony z ciężaru, uklęknął i obmacywał rękoma twarz.

— Podaj mi rękę, Dave — wołał Hegglund. Prędzej na miłość boską. Nie ma co się tutaj patyczkować. Czy jesteście poranieni? Chryste, wiejmy co sił. Powiadam wam. Tylko patrzeć, jak na karku będą policaje.

Stanął przed Highbym, chcąc mu podać rękę, ale ten go odepchnął.

— Odczep się, jestem zdrów. Wstanę sam. Pomagaj innym.

Wyprostował się, wysunął głowę przez drzwi i zaczął się rozglądać, gdzie ma postawić nogi. Poduszka z siedzenia wypadła, więc stanął na niej, wyprostował się, przysiadł na drzwiczkach i wyciągnął nogi na zewnątrz. Obejrzał się, a widząc, że Hegglund stanął do pomocy Rattererowi i Clydowi przy ratowaniu Sparsera, poszedł do nich.

A Hortensja, którą jedną z pierwszych wyciągnięto z auta, przesunęła ręką po obolałej twarzy i spostrzegła, że czoło i policzek ma całe zakrwawione. Tknięta niewypowiedzianym przerażeniem, że zostanie zeszpecona na zawsze, zapomniała zupełnie o cierpienach swych współtowarzyszy, o niebezpieczeństwie odkrycia ich przez policję, o zabiciu dziecka, o zniszczeniu kosztownego auta. O wszystkim zapomnała, pamiętała tylko, że jej piękność została na szwank narażona.

— Ratujcie mnie, ratujcie! — krzyczała rozpaczliwie. — Ojej! Mam twraz strasznie rozciętą!

Widząc jednak, że musi sama sobie radzić, podniosła się nagle i już w milczeniu nie spojrzawszy nawet na Clyda, który był jeszcze przy Sparserze z Rattererem, pobiegła szybko ku miastu, dojrzawszy zdala światła.

Ani o Clydzie, ani o Sparserze nie pomyślała wcale, co się z nimi dzieje. Tak była przejęta zagrożoną, własną pięknością, że jedynie z rzadka zahaczała myślą o swych wielbicieli. Nic ją nie obchodziło zabite dziecko, nic zdruzgotane auto, nienależące do Sparsera, nie zastanawiała się nad tym, że goni ich policja i że mogą wyniknąć z tego bardzo przykre konsekwencje. Myśląc o Clydzie wiedziała tylko, że on ją zaprosił na tę nieszczęsną wycieczkę, a więc on jest wszystkiemu winien. Ci idioci chłopcy! Oni to doprowadzili ją do tego stanu i nie mieli na tyle rozumu, żeby wybrnąć inaczej, mądrzej z tej sytuacji.

Reszta panien prócz Laury Sipe wyszła prawie bez szwanku. Były bardziej przestraszone niż potłuczone, a teraz bały się, żeby nie wpaść w ręce policji. A może czekało je więzienie? Stały więc i krzyczały:

— A toż śpieszcie się. Ojej! Trzeba jak najprędzej stąd uciekać. Oj, jakie to straszne.

Dopiero Hegglund krzyknął na nie:

— Na miłość Boską, stulcie gęby! Przecież robimy, co możemy, rozumiecie? Ściągniecie na nas salcesonów i tyle...

Jakby w odpowiedzi na to jakiś samotny mieszkaniec tego przedmieścia, zamieszkały gdzieś niedaleko, słysząc trzask i krzyki, podszedł tu z wolna i ciekawie przyglądał się scenie.

— Wypadek, co? — zapytał dość nawet wesołym tonem. — Czy może jest kto ciężko ranny?... To niedobrze... A takie piękne auto... A może mogę coś pomóc?

d. c. n.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowskiego (Pabianicka 212), Krasińskiej (Jaracza 32), Kona (Pl. Kościelny 8), Łuszczewskiej (Główna 30), Raczyńskiego (Kątna 54), Rytla (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19 arcydzieło Szekspira „OTELLO". Reżyseria H. Szletyńskiego

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godzinie 19 farsa francuska z XV-go wieku „MISTRZ PIOTR PATHELIN" w reżyserii J. Merunowicza oraz „GRZEGORZ DYNDAŁA" Moliera w przekładzie Boya-Żeleńskiego, w reżyserii D. Pietraszkiewicz.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243, tel. 107-35
Dziś i codziennie „ROSE - MARIE". Początek o godz. 19.15.

TEATR LETNI „OSA"
ul. Zachodnia 43, telefon 140-09.
Dziś o godz. 19,45 w teatrze letnim „W OGRODZIE PRZY POGODZIE" z udziałem całego zespołu.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1
OSTATNI TYDZIEŃ
komedii „DOBRZE SKROJONY FRAK" z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY". Pocz. przedst. o godz. 19.30 Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16 tel. 272-70.

„ŁADACZNICA Z ZASADAMI"
Jak już doniosły pisma stołeczne, Stefania Grodzieńska, Władysław Broniewski, Jan Brzechwa i Janusz Minkiewicz wybierają się w objazd po Polsce z wielkim wieczorem autorskim. Zapowiadać będzie Kazimierz Pawłowski.
Łodzi przypadnie w udziale rola „miasta inauguracyjnego", gdyż tu rozpoczyna się tournee, które obejmie 40 miast i uzdrowisk. Występ pod hasłem: „ŁADACZNICA z ZASADAMI" odbędzie się w środę dnia 23 b.m.

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
(Ostatnie dni)
Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noel Cowarda „SEANS".

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Carrie kłamie" — 16,30, 20,30, w niedziele 16.30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Zagubione dni" — 16, 18,30, niedziela 15,30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Pirogow" — 18, 20, niedz. 16.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagran. Nr. 16 — godz. 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — ul. Legionów 2/4.
„Klatka Słowicza" (dla młodzieży) — 16, 18, 20, niedziela 14.
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Ostatni Etap" — 18, 20 niedz. 16.
POLONIA — ul. Piotrkowska 87:
„Rosanna siedmiu księżyców" — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76:
„Stalowe Serca" — godz. 18,20, niedziela 16.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Polska" i dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa — 17, 19, 21, niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Czarodziejskie ziarno", dodatek Bronek z Widzewa. — 18, 20, niedz. 16.
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Oflag XXVII" — godz. 18,30, 20,30, niedz. 16,30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„W cieniu podejrzenia — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Pygmalion" — godz. 18.30, 20.30, w niedziele 16.30.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 103:
„Serenada w dolinie słońca" — 17, 19, 21, niedziele 15.
TATRY (w ogrodzie)
„Rosanna siedmiu księżyców" — 18.30, 18, 20.30, niedz. 13.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Casablanca" — godz. 17 19, 21, niedziela 15.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
Życie Emila Zoli — 15.30, 18 20.30, niedz. 13.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 18:
„Zagubione dni" — 15, 17.30, 20, niedz. 12.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Płomień Nowego Orleanu" — 16.30, 20.30, niedz. 16.30.

KONCERTY

FILHARMONIA MIEJSKA
Najbliższy koncert symfoniczny odbędzie się w piątek 18 b. m. o godz. 20. Dyryguje utalentowany młody kapelmistrz JAN KRENZ. Solista koncertu będzie znakomity pianista ZBIGNIEW SZYMONOWICZ, który odegra koncert fortepianowy Szostakiewicza. W programie ponadto Beethovena uwertura „Coriolan" i VIII symfonia. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii codziennie od godziny 10—13.

MUZEA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr. 14.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr. 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Otwarte codziennie prócz poniedziałków i wielkich świąt w godz. od 10—17.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI
(Park Sienkiewicza).
Wystawa zbiorowa obrazów, rysunków i rzeźby.

Dziś rozpoczyna się

TYDZIEŃ P.C.K. W ŁODZI

Imprezy artystyczne - zabawy - skoki spadochronowe i zawody sportowe

(J) W dniu dzisiejszym rozpoczyna się tradycyjny Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

Celem Tygodnia jest popularyzacja idei czerwonokrzyskiej wśród jak najszerszych mas społeczeństwa, dla których instytucja ta pełni swą odpowiedzialną dobroczynną służbę w czasie wojny i pokoju. Ponadto, celem Tygodnia jest zdobycie dodatkowych funduszów z imprez i zbiórek.

Należy podkreślić, że PCK jest jednym z niewielu stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej, które działalność swoją opierają całkowicie niemal na funduszach, uzyskiwanych z dobrowolnych ofiar społeczeństwa, względnie z imprez dochodowych, nie korzystając z żadnych dotacji państwowych.

Z tych względów, biorąc pod uwagę poważne osiągnięcia PCK, podejść należy do tej instytucji z jak największym sercem i z jak największą pomocą w jego akcji dla dobra ogółu.

Protektorat nad Tygodniem objął Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut. Na czele łódzkiego Komitetu Honorowego stanęli wojewoda Szymanek, prezydent Stawiński, przewodniczący MRN — Andrzejak, przew. WRN — Socha - Domagalski, biskup Klepacz, kurator Baculewski, dowódca Garnizonu WP — płk. Bielecki.

INAUGURACJA TYGODNIA

Tydzień PCK rozpocznie przemówienie pełnomocnika Zarządu Głównego PCK na okręg łódzki, tow. Stefana Wolińskiego, przed mikrofonem łódzkiej rozgłośni w dniu dzisiejszym o godz. 15,05. Dziś również nastąpi uroczyste zakończenie czterech kursów międzyszkolnych ratownictwa sanitarnego PCK w auli Gimn. Miejsk. przy ul. Sienkiewicza 46, o godz. 17. Odczyt wygłosi docent UŁ, dr. Paluch.

W dniu jutrzejszym o godz. 18 w sali „Geyera" (ul. Piotrkowska 293/1) Młodzieżowy Zespół Świetlicowy ZZ Włókniarzy wystąpi z imprezą artystyczną dla dzieci, wystawiając inscenizację popularnej baśni „Kopciuszek".

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

W dniu 18 bm. tow. prof. dr Zygmunt Szymanowski wygłosi o godz. 15,20 pogadankę radiową n.t. „Walka z chorobami zakaźnymi w świetle nauki współczesnej".

Dnia następnego odbędzie się kwesta w lokalach zamkniętych, w czasie której łodzianie będą mieli możność zamanifestowania swego pozytywnego stosunku do PCK przez złożenie datków na cele sanitarne i opiekuńcze PCK. Od godz. 16 — 20 w specjalnych stoiskach na terenie miasta odbywać się będzie kolportaż wydawnictw PCK. Przy tychże stoiskach każdy chętny będzie mógł zapisać się na członka organizacji, jeśli do tej pory tego nie uczynił. (Z groszowych składek członkowskich powstają miliony funduszów!) Od godz. 19 — 24 w kawiarni PSS (w ogrodzie) odbędzie się wielka zabawa, połączona z występami wybitnych artystów scen łódzkich.

DLA ŁODZIAN ŻĄDNYCH EMOCJI...

W niedzielę odbędzie się gros uroczystości związanych z obchodem Tygodnia. Rozpoczną się one rano nabożeństwem w Katedrze. Z kolei odbędzie się w sali CRDK o godz 10 zebranie członków i sympatyków PCK. O tej samej godzinie przedstawiciele PCK dokonają otwarcia nowego Punktu Sanitarnego PCK przy ul. Pabianickiej 211 (Ruda), a więc w dzielnicy pozbawionej obecnie zorganizowanej pomocy lekarskiej. Od rana do godz. 14 na ulicach i placach Łodzi przeprowadzona będzie kwesta na cele czerwonokrzyskie. Od 14 — 20 **coś dla żądnych emocji łodzian — skoki z wieży spadochronowej w Parku Ludowym.** Również w tym dniu kontynuowany będzie kolportaż wydawnictw i werbunek członków przy stoiskach propagandowych. 21 i 22 bm. o godz. 15,05 i 15,20 — dalsze pogadanki radiowe.

...I DLA SPORTOWCÓW

22 bm. o godz. 18 na stadionie ŁKS odbędzie się w ramach Tygodnia mecz bokserski między drużynami ŁKS i KS „Tęcza". Zawody te niewątpliwie przyciągną miłośników sportu, którzy zresztą tak samo jak czynni sportowcy — zostaną prawdopodobnie nietylko sympatykami ale i członkami wspierającymi lub rzeczywistymi PCK.

Poza tym w dniach od 16—22 we wszystkich kołach PCK na terenie fabryk łódzkich odbędą się pogadanki, zaś na terenie Aleksandrowa, Konstantynowa, Tuszyna oraz gmin wiejskich powiatu łódzkiego odbędą się akademie, imprezy i zbiórki ofiar, przeprowadzane przez tamtejsze koła PCK.

Współzawodnictwo central
w walce o punktualność i dyscyplinę

W ciągu ostatnich dni w szeregu zakładów fabrycznych odbyły się zebrania, zorganizowane z racji zainicjowanej walki o punktualność i dyscyplinę pracy.

W dniu 14-go b.m. członkowie kół obu bratnich partii przy Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych podjęli na zebraniu międzypartyjnym rezolucję.

Członkowie Kół PPS i PPR postanowili z dniem jutrzejszym rozpoczynać pracę punktualnie, stać na straży należytego wykonania swoich obowiązków, zapobiegać marnotrawstwu, mając na uwadze doniosłość sprawy i straty ponoszone przez Państwo. Dzięki punktualności i sumienności odbudujemy szybciej Polskę Ludową, a tym samym poprawimy swój byt.

Wzywamy w tym kierunku do współzawodnictwa towarzyszy z Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego w Łodzi.

(kw)

Jeszcze jedna ofiara
poniemieckich basenów

W niektórych punktach miasta znajdują się jeszcze niezasypane baseny przeciwpożarowe z okresu wojny. Nie tylko że zatruwają one powietrze wyziewami zgnilizny, ale stanowią poważne niebezpieczeństwo dla życia. Częste były wypadki, że tonęło w takim basenie dziecko, a nawet człowiek dorosły. Dlatego władze miejskie zajęły się energicznie likwidowaniem basenów, ale nie wiadomo z jakich powodów nie doprowadzono tej akcji do końca.

Wczoraj jeden z takich basenów pochłonął nową ofiarę. Robotnik P.Z.P.B. Nr 2 Ignacy Madej, pracujący na placu przy ul. Ogrodowej 17, upuścił nieostrożnie swe narzędzie pracy, które zaczęło się toczyć w kierunku basenu. Chcąc je uchwycić, Madej podbiegł do brzegu basenu. Stracił jednak równowagę i zsunął się do wody. Na wołania o pomoc nadbiegli inni robotnicy, ale nie udało się im tonącego dosięgnąć. Tragicznym zbiegiem okoliczności żaden ze świadków wypadku nie umiał pływać.

Gdy przybyła wezwana Straż Pożarna, Madej wyczerpany walką o utrzymanie się na powierzchni, zniknął już pod wodą. Po kilkogodzinnych poszukiwaniach wydobyto ciało nieszczęśliwej ofiary wypadku.

GOŚĆ Z WĘGIER
w Łodzi

(z) Od kilku dni bawi w Łodzi dyrektor Naukowego Instytutu Węgierskiego w Polsce prof. dr. Tibor Csarba.

Profesor Csarba zna Łódź sprzed wojny. Wówczas już podobała mu się bardzo jako miasto fabryczne, które posiada dużo zieleni. Po wojnie odwiedził Łódź w 45 roku i obecnie nie może się nadziwić zmianom, jakie dokonały się w mieście przez krótki stosunkowo okres czasu.

Wrogowie higieny

Każdy człowiek obarczony jest jakimiś przesądami. Najczęściej są to drobiazgi, nie mające większego wpływu na bieg życia, ale człowiek lubi wszystko komplikować.

Istnieje grupa ludzi, obarczona np. przesądami higienicznymi: jedni boją się panicznie świeżego powietrza upatrując w otwartych oknach groźnych „cugów" i twierdzą, że od zaduchu nikt jeszcze nie umarł, podczas gdy od świeżego powietrza owszem tak, inni nie obcinają dzieciom włosów przed ukończeniem roku życia, jeszcze inni nie myją im uparcie głów widząc w tym dodatni wpływ na rozwój umysłowy itp. itd.

Jednym z przesądów higienicznych jest powszechne u nas zjadanie niepłukanych owoców. Woda w Łodzi jest tak zanieczyszczona, że mycie nią jest według opinii znawców bezcelowe a nawet niewskazane. A poza tym panuje przekonanie, że owoc myty traci smak.

Są tacy, którzy twierdzą, że owoce zbierane po deszczu mają większe wartości odżywcze, bo deszcz zbiera z powietrza azot i inne cudne gazy i lokuje je na czereśniach gwoli dostarczenie tych chemikalii za pośrednictwem owoców przewodom pokarmowym spożyców.

Ale ci domorośli chemicy i rzecznicy racjonalnego odżywiania zapominają o wróblach i innych ptakach, które najpierw spożywają obiady przy stajniach delektując się niestrawionymi przez konie ziarenkami, a potem spożywają deser na gałązkach drzew czereśni maczając dzióbki w każdym owocu.

No a muchy? Nie chciałabym tu malować obrazu z życia much i wyjaśniać, w jaki sposób i czym te „domowe" owady odżywiają się. Zresztą wszyscy chyba o tym wiedzą, bo w innym wypadku nie tępionoby tych owadów za pomocą lepów, siatek i różnych środków trujących.

A muchy znane są ze skłonności do słodyczy i każdy owoc chętnie jest przez nie nawiedzany. I zostawiają na każdym dziesiątki bakterii chorobotwórczych, które razem z kurzem spożywane są przez amatorów owoców.

Rok rocznie powtarza się ta sama historia: owoce, upał i tyfus...

Rok rocznie odbywają się szczepienia zapobiegawcze i rok rocznie notowane są ciężkie wypadki chorób, mające swe źródło najczęściej w lekceważeniu przepisów sanitarnych i elementarnych wymogów higieny.

I taka błaha na pozór sprawa jak niepłukanie owoców staje się nieraz przyczyną schorzeń, a nawet śmierci.

Niech zastanowią się nad tym wszyscy wielbiciele przysłowia: „Aby się tylko higiena nie wkradła".

Zo - Ta

RADIO

ŚRODA, 16 CZERWCA

12.05 Dziennik, 12.30 Koncert dla młodzieży, 13.30 Odczyt dla maturzystów, 13.45 Koncert rozrywkowy, 14.55 Muzyka obiadowa, 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.50 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik, 16.30 „Muzyka starowłoska, 17.00 „U poetów staropolskich" — audycja literacka, 17.25 „Ballada Pomorska" w wyk. Chóru i Orkiestry P. R., 17.55 Skrzynka PKO, 18.20 Audycja dla wojska, 19.10 Recital fortepianowy, 19.30 „Zaklęty dwór", 19.45 „Z życia Czechosłowacji", 20.15 Ciekawostki literackie, 20.20 „Komitet Roku Chopinowskiego", 20.50 Audycja Chopinowska, 21.00 Dziennik, 22.00 Koncert, 22.45 Koncert życzeń, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka, 23.30 Koncert życzeń.

KLUB PICKWICKA

Traugutta 6 I p. wejście przez Hotel. Środa dnia 17 b. m. o godz. 20 Roman Zrębowicz — odczyt p.t. „Modernizacja muzeów".

MUZEUM SZTUKI przy ul. Więckowskiego 36 otwarte codziennie od godziny 10—17, z wyjątkiem poniedziałków i piątków.

Śpiewał i śpiewał pijackie piosenki i doczekał się...

DPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś, w środę dnia 16 b.m. odbędą się następujące zebrania:

Godz. 13 min. 30 — Kół PPS zmiany przedpołudniowej PZPB Nr. 3, ul. Piotrkowska 295. Ref. tow. W. Wróblewski.

Godz. 17 — odprawa zarządów Kół PPS z terenu dzielnicy Śródmieście - Lewa, ul. Narutowicza 28. Ref. tow. Pawlak.

Godz. 13 min. 30 — Koła PPS przy PZPG Nr. 4, ul. Gdańska 47.

Godz. 15 min. 30 — Kół PPS i PPR przy PCK ul. Piotrkowska 236. Ref. tow. W. Smulski.

Godz. 18 — odprawa zarządów kół PPS z terenu dzielnicy Śródmieście - Prawa, ul. A. Struga 46.

Godz. 13 — Kół PPS i PPR przy f-mie „Müller" — Ruda Pabianicka. Ref. tow. F. Korabiewski.

Godz. 13 — Kół PPS i PPR przy firmie „Biała" — Ruda Pabianicka. Ref. tow. A. Warda.

Z Filharmonii

Poranek symfoniczny
A. Tabaksblatt - A. Tokarczykówna - Z. Hodor

Państw. W. Szkoła Muzyczna zdążyła już wykształcić w okresie powojennym szereg talentów muzycznych, zapowiadających się bardzo interesująco. Jan Krenz — kompozytor i dyrygent, Zbigniew Szymonowicz — kompozytor i pianista, skrzypaczka Wanda Wilkomirska, pianistki: Bożena Matulewicz i Zofia Vogtmanówna — oto pierwsza seria bardzo udana. Z kolei, na ostatnim niedzielnym Poranku symfonicznym usłyszeliśmy nową utalentowaną trójkę, w osobach: Aleksandra Tabaksblata, który przedstawił nam się jako dyrygent. Anny Tokarczykówny — pianistki, i Zenona Hodora — skrzypka.

Aleksander Tabaksblat ukończył studia pianistyczne w klasie prof. Dobkiewicza, a jako kapelmistrz — klasę dyr. Górzyńskiego. Zadyrygował uwerturą Mendelssohna do „Snu nocy letniej", Mussorgskiego „Nocą na Łysej Górze" i uwerturą Moniuszki do op. „Hrabina", wykazując nerw kapelmistrzowski, dobrze zaawansowaną znajomość techniki dyrygenckiej, przy dużej dozie wnikliwości w styl odtwarzanych kompozycji. Wszystko to świadczy o dobrej szkole, talencie i nieprzeciętnej inteligencji muzycznej. Trafne wyczucie temp, ogarnięcie całości kompozycji, precyzja szczegółów — oto wartości które młody dyrygent wnosi na estradę. Toteż uwertura Mendelssohna miała w jego interpretacji wymaganą zwiewność i romantyczny urok. „Noc na Łysej Górze" — demoniczny rozmach i plastykę, a uwertura z „Hrabiny" — potrzebną dozę dobrze wyczutej polskości.

Słabiej wypadło akompaniowanie solistom, miejscami za mocne. Jest to jednak sztuka, wymagająca praktyki i doświadczenia. Uwzględnić także należy specjalne właściwości akustyczne nowej sali Filharmonii, dalekie, niestety, od ideału! Ucierpiał na tym najwięcej wydźwięk Koncertu d-moll Wieniawskiego, zresztą bardzo pięknie odtworzonego przez Zenona Hodora. Utalentowany ten skrzypek, wychowanek Ireny Dubiskiej i prof. Szalewskiego, dysponuje ładnym tonem i solidnie wyrównaną techniką obu rąk. Intonuje pewnie i czysto, frazuje szlachetnie i ze smakiem. Zalety te przemówiły zwłaszcza w wykonaniu śpiewnej, drugiej części Koncertu, a końcowe Allegro „a la Zingara" wykonane było z temperamentem i dużą sprawnością techniczną. Młodemu artyście należy się tylko lepszy instrument!

Niespodziankę zgotowała nam Anna Tokarczykówna. Jej wykonanie Fantazji Areńskiego na tematy rosyjskie (udatnie zinstrumentowanej przez H. Skalską!) zaskoczyło nas brawurą i dojrzałością pianistyczną. Duży, barwny ton, zróżnicowany w całej rozpiętości skali dynamicznej, sprawność techniki palcowej, panowanie nad instrumentem i wypływający stąd spokój i pewność siebie — oto cechy znakomitej szkoły prof. Dobkiewicza, któremu n. b. zawdzięczamy również wykształcenie czołowego pianisty naszej młodszej generacji muzycznej — Władysława Kędry. Z tego co usłyszeliśmy w niedzielę, wolno mieć nadzieję, że i Anna Tokarczykówna zajmie wybitne miejsce obok świetnego swego kolegi, gdyż posiada talent pianistyczny wysokiej klasy. Należy tylko usilnie dalej pracować, nie zaniedbując studiów innych przedmiotów, od których zawisło pogłębienie wszechstronnej i rzeczywistej kultury muzycznej.

ST. WOYNA-GWIAŹDZIŃSKI.

W walce ze spekulacją

1100 kontroli przeprowadzono w ciągu roku

(b) W związku z rocznicą wejścia w życie ustawy o zwalczaniu nadmiernych zysków w obrocie handlowym i powołania społecznych Komisji Kontroli Cen, odznaczonych zostało wczoraj przez władze miejskie 19 najbardziej zasłużonych kontrolerów łódzkich zakładów pracy, przedstawiciele Związków Zawodowych oraz władze naczelne Komisji Specjalnej.

Praca kontrolerów społecznych w roku ubiegłym pozwoliła na przezwyciężenie drożyzny i przełamanie fali spekulacji. Jak sobie przypominamy, rok zeszły odznaczał się poważnym nasileniem wypadków nadużyć. „Czarny rynek" pozwalał sobie na różnego rodzaju „triki", wykupywał pewne artykuły i podbijał ich ceny.

Komisje społeczne zajęły się energicznie zwalczaniem tych niezdrowych objawów przeprowadzając liczne kontrole i wyznaczając wysokie kary na spekulantów.

Na obszarze Łodzi i województwa działało 21 komisji, które przeprowadziły 1,100 kontroli z udziałem blisko 9 tys. kontrolerów społecznych, rekrutujących się spośród członków związków zawodowych, Ligi Kobiet oraz procowników zakładów przemysłowych. Skontrolowano 24 tys. prywatnych, spółdzielczych i państwowych punktów sprzedaży i przedsiębiorstw usługowych. W wyniku tych kontroli sporządzono 7.727 protokółów karnych, a suma łączna grzywien nałożonych wyniosła około 90 miln. zł. (b)

Dwie żony jednego męża

Bigamista skazany na rok więzienia

Franciszek Kalinowski znalazł się na ławie oskarżonych za bigamię. Ma lat przeszło 40, okrągły brzuszek opina mundur angielski, na piersi mienią się dumnie odznaki, ale mimo wszystko na „donjuana" nie wygląda. Zaczerwienioną z emocji twarz wyciera co chwilę kraciastą chustką. Zeznaje stojąc na baczność przed stołem sędziowskim.

— Ożeniłem się, proszę sądu, z Heleną w roku 1924. Mieliśmy dwie córki i żal mnie ich było, gdy szedłem do wojska. No, ale cóż, wojna nie zabawa. Niemcy zagarnęli mnie do obozu. Pisałem do rodziny, ale odpowiedzi nigdy nie dostałem. Później dowiedziałem się, że moja wieś Lachowo, została spalona. Myślałem, że moi zginęli. Nie namyślałem się więc, gdy poznałem tam w Niemczech Marię Nowicką i po powrocie do kraju wziąłem z nią ślub.

Zeznający ma minę nieszczęśliwą, ale zupełnie już traci kontenans, gdy sąd powołuje na salę obydwie jego żony.

Pierwsza żona, Helena Kalinowska, jest niemłodą już kobietą, zeznaje krótko, ale wymownie. Otrzymała kilka listów z obozu i odpisała na nie. Później ślad po mężu zaginął. Dopiero po wyzwoleniu gmina zawiadomiła ją, że w Urzędzie Stanu Cywilnego w Łodzi mąż jej zawarł małżeństwo z Marią Nowicką. Pojechała do Łodzi i poszła do niewiernego. Obiecał, że wróci, że da na utrzymanie dla dzieci i rodziców staruszków.

— Ale nie przyjechał i nic nie dał. Co mu się stało nie mogłam zrozumieć. Przecież żyliśmy dobrze ze sobą i nie mógł mieć do mnie nic.

Prok. — Czy oskarżony nie przyjechał do Lachowa po wojnie, aby sprawdzić wiadomości o śmierci rodziny i zburzeniu wsi?

Św. — Nigdy w życiu! Gdyby przyjechał, to wiedziałabym o tym.

Druga żona oskarżonego potwierdza fakt, że przedstawił się jej jako kawaler i nie wiedziała o niczym.

Sąd uznał Kalinowskiego winnym zarzucanego mu czynu i skazał go na rok więzienia. (b)

Za fałszywe zeznania

grozi surowa kara

Sąd Okręgowy skazał Bronisława Skrzypczaka i Ignacego Kowalewicza na rok więzienia z zawieszeniem na dwa lata za źle pojętą gorliwość w wymierzaniu sprawiedliwości członkom narodu niemieckiego.

Obydwaj skazani zeznali w dochodzeniu, prowadzonym w związku z ujęciem kierownika obozu pracu Augusta Wencla, że bił on ich i znęcał się nad inn. polskimi robotnikami, że zagłodził własną żonę itp. Przyparci pytaniami podczas rozprawy sądowej, zeznania swe zmienili. Sąd ustalił, że poprzednie ich oświadczenia były fałszywe i bezpodstawne. A za to kara nikogo nie minie.

Wypadek przy pracy

W Fabryce Chemicznej przy ul. Drewnowskiej zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Robotnik Alfred Ciszewicz na skutek pęknięcia butli z kwasem solnym uległ poważnym oparzeniom całego ciała.

Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW NA KARTY ŻYWNOŚCIOWE KOŃCZY SIĘ W DNIU 23 CZERWCA rb.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — przypomina, iż sprzedaż artykułów na karty żywnościowe na miesiąc czerwiec rb. kończy się **nieodwołalnie w dniu 23 czerwca rb.**

W związku z porą letnią, powodującą szybkie psucie się artykułów spożywczych oraz zarządzoną przez Ministerstwo Aprowizacji inwentaryzacją tych artykułów na dzień 30 czerwca rb. — wyżej wymieniony termin realizacji kart żywnościowych **przedłużony nie będzie.**

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Calcisal wzmacnia układ kostny dostarcza nowych sił dzieciom i dorosłym

Prod. Państw. Fabr. Chem. - Farmac. Żądać w APTEKACH i DROGERIACH. (PAP 3555)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi zatrudni inżynierów z uprawnieniami budowlanymi. Warunki płacy, łącznie z ew. sprawą uzyskania mieszkania, do omówienia na miejscu — Zarząd Miejski — Wydział Personalny — (Łódź, ul. Piotrkowska nr 104, pokój nr 224).

Łódź, dnia 15 czerwca 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Komunikacji — wzywa do składania ofert do przetargu nieograniczonego na wykonanie remontu nawierzchni asfaltowych, polegającego na wbudowaniu 250 ton masy asfaltowej z materiałów, dostarczonych częściowo przez Zarząd Miejski.

Bliższe informacje i druki przetargowe otrzymać można w Wydziale Komunikacji Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 17, pokój nr. 14.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 czerwca rb. o godzinie 12.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dnia 15 czerwca 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych instalacji centralnego ogrzewania i wymiany kotła w budynku Wydziału Ewidencji Ludności przy Al. Kościuszki 19.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej 17, pokój nr 211 **do dnia 25 czerwca rb.** do godziny 11 w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta na remont instalacji centralnego ogrzewania i wymianę kotła w budynku przy Al. Kościuszki 19".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy — Oddział Budownictwa — przy ul. Piotrkowskiej 17, pokój nr 119.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe — zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 10.090.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 15 czerwca 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 28, druga — siódma wieczorem. —7819

Zaofiarowanie pracy

CENTRALA Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Piotrkowska 105 zatrudni natychmiast: handlowca, oraz 4 urzędników obeznanych z branżą elektrotechniczną. Zgłoszenia osobiste, Wydział Personalny od 9—12. —613

Różne

PRZYBŁĄKAŁ się pies dog znak charakterystyczny biała strzałka na piersi, do odebrania Wojska Polskiego 162. —617

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Matulska Stefania 6 Sierpnia 61. —616

SKRADZIONO na Starym Cmentarzu legitymację służbową Zarządu Miejskiego, tramwajową, Związków Zawodowych Rozalia Dutkiewicz, Piasta 13. —615

ZAGUBIONO legitymację Związku Zawodowego, Felczak Stanisława, Narodowy Bank Polski. —614

Przetarg nieograniczony

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych (ziemiopłodów) dla stołówek fabrycznych, oraz mięsa wieprzowego (rąbanki) 42.000 kg., mięsa wołowego 15.000 kg., słoniny 10.000 kg. kiełbasy popularnej w jelicie sztucznym i naturalnym 13.000 kg. i inne przetwory mięsne.

Firmy biorące udział w przetargu winny nadsyłać oferty na towary tylko pierwszej jakości, z zaznaczeniem ilości i cen oferowanego towaru.

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz przeprowadzenia przetargu ustnego, lub piśmiennego między wybranymi oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawy stołówkowe" należy składać w Wydziale Zakupu R. C. A. w **Łodzi, Plac Zwycięstwa 2/4.**

Otwarcie kopert odbędzie się dnia 21. VI. 1948 r. o godz. 11-ej.

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA w ŁODZI.

(Pr. 269)

„SŁONECZNA POLANA"

Przedszkole Elektrowni Łódzkiej

(O). W Radogoszczu odbyło się otwarcie przedszkola Elektrowni Łódzkiej, nazwanego „Słoneczną Polaną".

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał dyrektor Zjednoczenia Energetycznego, ob. Wajcht. Następnie przemawiał prezes Miejskiej Rady Narodowej, tow. Andrzejak określając fakt otwarcia przedszkola, jako sukces zasługę Dyrekcji i Rady Zakładowej Łódzkiej Elektrowni.

Dzieci pracowników Elektrowni Łódzkiej w wieku przedszkolnym nie mają jeszcze zorganizowanych kolonii letnich, otwarcie więc przedszkola poza miastem, doskonale rozwiązuje ten problem.

Codziennie, o godz. 8-mej rano z Elektrowni odjeżdżają dzieci samochodami do Radogoszcza, a o 4-tej po poł. wracają z powrotem.

Obszerna willa, wyposażona we wszystkie potrzebne sprzęty i udogodnienia oraz las, okalający budynek, stwarzają idealne warunki pobytu dla dzieci od lat 3 do 7-miu.

Dobra opieka wykwalifikowanych opiekunek sprawia, że rodzice z prawdziwą radością powitali otwarcie „Słonecznej Polany" i bez obawy wysyłają tam swoje małe pociechy.

KOMUNIKAT

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że od dnia 16 czerwca r.b. będą sprzedawane cytryny przez wszystkie sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w ilości 300 gramów na talon wydany przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych.

Z uwagi na warunki atmosferyczne wzywa się członków Związków Zawodowych do natychmiastowego realizowania talonów, gdyż nieodebranie cytryn w ciągu dwóch dni narazi posiadaczy talonów na utratę cytryn.

STRAŻ POŻARNA W AKCJI

Jak wynika ze sprawozdania Straży Pożarnej m. Łodzi — w miesiącu maju rb. miało miejsce na terenie naszego miasta 49 pożarów, w tym:

23 — w domach mieszkalnych, 10 — w zakładach przemysłowych, 2 — w budynkach gospodarczych, 9 — w budynkach specjalnych.

Poza tym Straż wyjeżdżała 6 razy do wypadków, 7 razy — na skutek fałszywych alarmów, 33 razy do katastrof budowlanych oraz odbyła 46 ćwiczeń bojowych.

Odczyty

ODCZYT ROMANA ZRĘBOWICZA

W czwartek, dnia 17 czerwca o godz. 20, w Klubie Piekwicka, odbędzie się odczyt **Romana Zrębowicza**, kustosza Muzeum Sztuki w Łodzi, na temat **modernizacji muzeów.**

KARY ZA OPILSTWO

Na jednej z ostatnich sesyj Sądu Starościńskiego przy Starostwie Grodzkim ukarane zostały w trybie przyśpieszonym następujące osoby za opilstwo:

1. Kulesza Marian, zam. przy ul. Ireneusza 1 — grzywną zł 3.000.—
2. Mażan Jan, zam. przy ul. Limanowskiego 14 — grzywną zł 3.500.—
3. Ducki Marian, zam. przy ul. Spiskiej 14 — grzywną zł 3.000.—
4. Śmiałkowski Franciszek, zam. przy ul. Szopena 22 — grzywną zł 5.000.—
5. Śmiałkowska Apolonia, zam. przy ul. Szopena 22 — grzywną 5.000.—
6. Bartoszewska Zofia, zam. przy ul. Budowlanej 13 — grzywną zł. 3.500.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYROBÓW DRZEWNYCH PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO Nr 1 — ŁÓDŹ, KOPERNIKA 17

posiadają na składzie

drzewne odpadki opałowe

na SPRZEDAŻ.

PIERWSZEŃSTWO ZAKUPU posiadają RADY ZAKŁADOWE. (Pr. 266)

Zapisy do Gimnazjum Energetycznego

Zapisy do Gimnazjum Przemysłowego Energetycznego w Łodzi rozpoczęły się w poniedziałek, dnia 14 czerwca i trwać będą do dnia 23 czerwca b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia: Wiek 14—18 lat, ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, złożenie egzaminu wstępnego z nauki o Polsce współczesnej, języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku odręcznego.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Gimnazjum, **ul. Kopcińskiego Nr 54**, w godz. 16—19.

CENTRALA ZBYTU PORCELANY, FAJANSU i WYROBÓW SZKLANYCH w ŁODZI, ul. PRÓCHNIKA 5

ZATRUDNI natychmiast

1 **INŻYNIERA BUDOWLANEGO** na stanowisko kierownika Wydziału Inwestycyjnego.
6 **EKONOMISTÓW DO DZIAŁU ANALIZY RYNKU**
5 **SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH** bilansistów z długoletnią praktyką.
4 **Samodzielnych KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW-REWIDENTÓW** na stanowiska inspektorów.
6 **PRACOWNIKÓW Z PRAKTYKĄ BIUROWO-HANDLOWĄ.**
3 **MASZYNISTKI - KORESPONDENTKI.**
3 **PRACOWNIKÓW Z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ ADMINISTRACYJNĄ** na stanowiska referentów do Wydz. Admin.
1 **SZOFERA.**

Wynagrodzenie do omówienia.

Zgłoszenia osobiste z życiorysami i podaniami, przyjmuje Wydział Personalny Centrali w godzinach 10—12. (Pr. 264)

Redaguje Zespół.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-91

Redaktor Naczelny	130-41	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-30
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-91
Sekretarz Redakcji	144-15	Dział Ogłoszeń	238-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-96
		Rozdzielnia	272-51

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68 Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisy, które się zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—019828